



KWIECIEŃ 2013

Śmigło

KRAKOWSKI MAGAZYN MŁODYCH



SKARB TRZECIOKLASISTY

czyli subiektywny przegląd ponadgimnazjalnych szkół Krakowa

JAK PRZEŻYĆ LICEALNY MATRIX?

SZALEŃSTWO HARLEM SHAKE

Zwariowany taniec do utworu „Harlem Shake” opanował również Polskę. Do sieci wpada nawet 4 tys. filmików z takich „imprez” dziennie!

Scenariusz każdego, 30-sekundowego zazwyczaj nagrania zawsze jest taki sam. W najmniejszym stopniu nie oznacza to jednak, że filmiki nudzą. Tak jak filmowy scenariusz muzyka również zawsze jest ta sama – to utwór „Harlem Shake” nowojorskiego artysty DJ-a Bawera z gatunku trap’ n’ bass, mieszanka drum’ n’ bass, electro i dubstep.

Obraz wygląda tak: najpierw jedna tylko osoba, w masce lub kasku, prawdziwym lub zrobionym np. z kartonu, tańczy w rytm muzyki. Otoczenie zazwyczaj ją ignoruje. Po kilkunastu sekundach migawka kamery jest wstrzymywana i obok tej pojedynczej postaci pojawia się tłum tańczących. Część z nich jest przebrana w maski stworów i wampirów, są też postaci z bajek – Spiderman czy Batman – oraz całe grupy zwierzęcych przebierańców – niedźwiedzi, kur, małp czy koni.

Taniec tłumy jest istnym szaleństwem. Przypomina raczej konwulsyjne rytmiczne ruchy, które wydają się muzycznym transem. Nie ma w nim żadnej reguły – prócz tej by dać się ponieść. Nie ma też żadnych wytycznych. Może go tańczyć każdy, nawet ktoś, kto kompletnie nie ma poczucia rytmu. W dodatku pojedynczy tancerze – w zależności od miejsca – również leżą.

Harlem Shake to kolejny internetowy mem, który podbił nie tylko wirtualną przestrzeń. Wirusowe filmy z szalonymi imprezami trwającymi zawsze około pół minuty. Tworzyli je do tej pory m.in. pracownicy przeróżnych korporacji, studenci, grupy przypadkowych „imprezowiczów” skrzykujące się w sieci, a nawet norweskie wojsko czy ojcowie z dziećmi.



W Polsce również, zwłaszcza w ostatnich tygodniach, odbyły się dziesiątki takich akcji. Ich efekty można znaleźć w internecie. Bywalczy sieci zliczyli, że gdy na początku tego roku wybuchł prawdziwy harlem boom, do internetu trafiało nawet 4 tysiące nagrań dziennie! Jednym z najbardziej niezwykłych w Polsce był ten odtarńczony w warszawskim metrze. Ale bywały też dzikie tańce w biurach, centrach handlowych czy na boiskach. Wiele kontrowersji wzbudził mem planowany pod pomnikiem Chrystusa Króla w Świebodzinie, który ostatecznie się nie odbył.

Odbył się za to Harlem Shake zorganizowany w marcu na krakowskim rynku. Jak wszędzie, tak i u nas były w nim postaci z bajek, w kolorowych perukach, kapeluszach, a nawet maskach gazowych. Istne szaleństwo

opanowało ponad setkę uczestników, którzy dali się porwać muzyce – choć nie był to tylko utwór amerykańskiego DJ-a. Słychać tam było również popularny kawałek grupy Weekend... Atmosfera była tak gorąca, że mimo mroźnej aury kilkunastu tańczących wystąpiło w szortach, a nawet bez koszulek!

Fani szalonej imprezy twierdzą, że stanie się ona bardziej popularna niż słynny Gangnam Style, który tańczyli nawet polscy dyplomaci.



Katarzyna Nowacka



Projekt „Młody Kraków – Młode Media”, a wraz z nim magazyn „Śmigło” otrzymał nagrodę Europejskiej Sieci Miast Przyjaznych Dzieciom w Stuttgarcie w roku 2011.

Wydawca:

Urząd Miasta Krakowa, Program „Młody Kraków”
Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa
Os. Centrum C 10, 31-931 Kraków

Adres redakcji:

Dzienny Ośrodek Socjoterapii „Na Mogilskiej”
ul. Mogilska 58, 31-545 Kraków

Kontakt z redakcją:

tel. 12 616-78-10, e-mail: redakcja@młodzież.info

Redaguje zespół: Tomasz Talaczyński (redaktor naczelny), Antoni Otałęga (sekretarz redakcji), Wiktoria Tarnowska, Agnieszka Karolczyk, Magdalena Chyłka, Julia Pełka, Marysia Grajewska, Angela Mazurczak, Krzysztof Materny, Anna Pawlik, Patrycja Gubała, Oskar Krawczyk, Maciek Wnęk, Jadzia Uljasz, Klaudia Piotrowska

Opracowanie graficzne, pomoc redakcyjna i korekta:

LOYAL GROUP SP.Z O.O., 45-124 Opole, ul. Budowlanych 52
tel. 77 456 60 20 www.loyal.com.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo ich skracania, zmiany tytułów oraz redakcyjnego opracowywania tekstów przyjętych do druku. Fotografie zamieszczone w magazynie są ogólną ilustracją tekstów, nie zawsze przedstawiają bohaterów artykułów.



Program „Młody Kraków” jest kontynuacją realizowanego od 1999 roku w Krakowie Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy wobec Młodzieży (MPPPM). Adresatem programu są dzieci i młodzież w wieku szkolnym oraz środowiska związane z ich codziennym życiem, edukacją, wychowaniem i czasem wolnym.

Realizacja programu opiera się na wielopłaszczyznowej współpracy różnych podmiotów (samorząd, organizacje pozarządowe, instytucje edukacyjne, Kościół, środowiska naukowe oraz organy porządku publicznego).

Program „Młody Kraków” realizowany jest w Urzędzie Miasta Krakowa przez Referat ds. Młodzieży (Wydział Spraw Społecznych) przy współpracy ze Społecznym Doradcą Prezydenta Miasta ds. Młodzieży ks. Andrzejem Augustyńskim CM.

Magazyn powstaje we współpracy ze Stowarzyszeniem „Siemacha”.



Skok na głęboką wodę



Kiedy rok temu przygotowaliśmy „Śmigło” o liceach, byłam w takiej samej sytuacji jak wielu z Was. Chodziłam na dni otwarte, dopadał mnie stres przed egzaminami, rozmyślałam nad wyborem szkoły i profilu. Jeszcze pamiętam ten mętlik emocji – plątaninę stresu, niepewności, strachu i podekscytowania.

Dziś, kiedy jestem o rok starsza, mogę powiedzieć, że szkoła średnia – tak jak wszystko na tym świecie – ma swoje blaski i cienie. Mam zdecydowanie mniej czasu dla siebie, ale poznałam fajnych ludzi, zdobyłam nowe doświadczenia, no i oczywiście jestem nieco dojrzała i trochę inaczej postrzegam świat. Wybór szkoły to osobista decyzja każdego z nas, trzeba ją podjąć na spokojnie i bez nerwów. Nie ma się czego bać. Wiem, że jest to skok na głęboką wodę, ale w końcu w tym nieznanym tkwi cały urok. Będąc już w pierwszej klasie, wiem, że liceum będzie superokresem w moim życiu i myślę, że w Waszym przypadku będzie tak samo.

Jak co roku w kwietniu przygotowaliśmy materiał będący przeglądem krakowskich szkół ponadgimnazjalnych. Stworzyliśmy go przede wszystkim w oparciu o opinie uczniów szkół, więc jest on subiektywny i – dodajmy – niepełny, gdyż nie udało nam się znaleźć rozmówców we wszystkich szkołach. Staraliśmy się, aby informacje zawarte w „przebiegach” choć trochę ułatwiły trzecioklasistom podejmowanie decyzji. Poświęciliśmy też trochę miejsca technikom, ponieważ mogą one stanowić dobrą alternatywę dla szkół ogólnokształcących.

Angela Mazurczak

Magazyn „Śmigło” oraz portal „Młody Kraków” poszukują dziennikarskich talentów!

Z wielką przyjemnością nawiążemy współpracę z redakcjami gazetek szkolnych oraz z uczniami krakowskich gimnazjów, którzy nie boją się wyzwań związanych z tworzeniem tekstów.

Oferujemy szkolenie z zakresu tworzenia form dziennikarskich oraz udział w przygodzie, jaką jest współtworzenie mediów młodzieżowych.

Spotkania zespołu „Śmigła” odbywają się we wtorki o godz. 16.30 w siedzibie redakcji w ośrodku Siemachy, ul. Mogilska 58.

Wszelkie informacje o zasadach współpracy z magazynem oraz portalem uzyskacie u redaktora naczelnego, tel. 12 616-78-10 w godz. 9.00–15.00.



Pozytywne nastawienie daje moc

Gimnazjum – ty udreko! Liceum – witaj jutrzeńko!

Za kilka miesięcy skończę drugą klasę ogólniaka. Nie jest to szkoła ani specjalnie znana, ani najlepsza w Krakowie, a jednak była moim numerem jeden i tym „naj”. We wrześniu przed prawie dwoma laty stanęłam w jej już prawie zabytkowych progach, wzięłam głęboki oddech i uświadomiłam sobie, że ten budynek stanie się moim drugim domem na najbliższe trzy lata. Radość, nauka, wysiłek, krótko mówiąc – zaczęło się liceum.

Nie miałam obranej strategii, w ogóle nie przyszło mi to do głowy. Wrzesień pamiętam doskonale, prawa dłoń aż krzyczała od pisania wymagań edukacyjnych na każdej lekcji. Blisko trzydzieści nowych twarzy, średnio po siedem godzin dziennie lekcji i wciąż za mało czasu, żeby się dobrze poznać. Potem były wycieczki integracyjne, pasowanie na ucznia i zero możliwości odwrotu.

Nie przerażało mnie liceum, głównie dlatego, że źle czułam się w gimnazjum. Traktowałam to jako nowy start, a zarazem kolejny etap w moim życiu. Nic by się nie udało, gdyby nie masa pozytywnego nastawienia. Wiedziałam też już, jak wygląda szkoła, stąd nie czułam się jak zagubione stworzenie w dżungli. Kilka miesięcy wcześniej wybrałam się na dzień otwarty – to była naprawdę dobra decyzja!

Nadszedł czas pierwszej jedyńki – bolała bardzo. Mimo to nie ma się czym przejmować. Może to marna pociecha, ale sytuacje, gdy dostajemy ją jako jedyni w klasie, po prostu nie istnieją. Przygotowania do poprawy łączą ludzi. Jednym słowem – nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Podczas nauki w liceum człowiekowi się wydaje, że długie podróże autobusem są wybawieniem. Słuchawki na uszy, książka przed nos i solidna powtórka przed lekcjami wykonana! Czasami to też sposób, żeby zaczerpnąć trochę wiedzy, kiedy nie umiemy nic, a grozi nam pytanie.

Osobom wybitnie brzydzącym się książek polecam wybranie profilu, który wydaje się naprawdę interesujący. Technikum też jest dla ludzi, rok nauki więcej nie jest zły, zwłaszcza w miłej atmosferze. Zawsze lepiej uczyć się tego, co nas interesuje, niż fizyki, na którą namówiła nas ciocia Helena z wujkiem Mietkiem od strony brata taty Krzyśka...

 Patrycja Gubała



JAK PRZEŻYĆ LICEALNY MATRIX...

... czyli o strategii przetrwania w szkole średniej słów kilka

Przychodzisz do liceum. I co widzisz? Nowy świat, nowych ludzi. I jeszcze spada na ciebie tyle zupełnie nowych spraw. Czy możliwe jest przeżycie w tej dżungli? Zapewniamy, że tak. Trzeba znać tylko kilka sposobów.

CZY DAĆ SIĘ POZNAĆ PROFESOROM?

Nie jest łatwo – mówię to z własnego doświadczenia. Trzeba zmienić swój sposób myślenia. Pierwsza nowość to zwracanie się do nauczycieli „panie profesorze”. Niektórzy nauczyciele akceptują też mówienie „pani/pan”, ale lepiej nie nadużywać ich dobroci. Kolejną zmianą jest bycie anonimowym. W liceach czy technikach uczniów jest bardzo dużo, więc nauczyciele nie są w stanie wszystkich zapamiętać. Ale czy warto być zapamiętanym? I tak, i nie. Zależy od nauczyciela. Jeśli kojarzy cię z pozytywnej strony – punkt dla ciebie, zawsze masz szansę na prostsze pytania przy odpowiedzi czy wystawienie wyższej oceny w przypadku oceny tamanej. Z drugiej strony, anonimowość

sprawia, że nikt nic od ciebie nie chce i nawet jak cię nie ma, to nauczyciel nie będzie się czepiał.

TRÓJA JAKO SZCZYT MARZEŃ

Dla ambitnych uczniów ta informacja może być szokująca, ale... „trójka” to cudowna ocena! Można stwierdzić, że jest taka gradacja na przestrzeni lat – w podstawówce trzy to koniec świata, w gimnazjum – zawód ambicji, a w liceum to szczyt marzeń, choć nie zawsze. Jak mówi historyk: świadectwami z liceum możecie sobie wytapetować pokój, tak naprawdę liczy się tylko wynik z matury.

MATURALNA PRÓBA CHARAKTERU

No właśnie, matura... To straszne słowo, na dźwięk którego pod koniec trzeciej klasy (czwartej klasy w technikum) chce się wymiotować. Będą was pouczać: „Musicie się uczyć, bo nie zdacie matury”, „Jak dalej będziecie mieli

„takie oceny, to jak napiszecie maturę?”, „Bez matury nie dostaniecie się na studia!”, „Matura to wasza przyszłość!”, „Matura już niedługo, zacznijcie coś robić!”... Blablaba. Od tego kalejdoskopu maturalnych haseł zakręci wam się w głowie. Niestety jest w tym ziarnko prawdy – maturę przydałoby się zdać, i to w dodatku dobrze. Ale umówmy się, niewielu uczniów uczy się regularnie, a tym bardziej z myślą o maturze. Trzecia klasa to próba charakteru, bo trzeba mieć dużo silnej woli i dobrą umiejętność zarządzania czasem, by uczyć się na bieżąco i powtarzać materiał z wszystkich trzech klas.

SUKCES W ORGANIZACJI

Swój czas w szkole ponadgimnazjalnej możecie podzielić na szkołę i zajęcia inne.


Jak je pogodzić? Powiedzmy, że jestem tego całkiem niezłym przykładem. Najważniejsza jest dobra organizacja czasu. Zajęć dodatkowych może być dużo, ale jedne niech będą w weekend, a inne popołudniami w tygodniu, gdy na drugi dzień nie macie trudnych zajęć. Ale od razu ostrzegam – co za dużo, to niezdrowo. Siatkówka, kółko fotograficzne, gazetka szkolna, pływanie, spotkania ze znajomymi, nauka. Chce się być we wszystkim najlepszym? Niestety, nie da się. Można próbować, lecz czasami przytłacza się to wyczerpaniem psychicznym i fizycznym. Po prostu przestanie wam się w końcu chcieć. Nie będziecie dosypiać, a to spowoduje, że nie będziecie się mogli skupić. Albo zaczniecie dużo jeść i waga zacznie wam się wahać. Albo nie znajdziecie czasu dla znajomych. Możecie też wybrać coś, co jest dla was najważniejsze i na tym się skupić. Jeśli nie macie pasji, to liceum jest dobrym czasem, by próbować nowych rzeczy. Dziś w wieku 16 lat można już próbować wielu rzeczy bez obecności rodziców. A warto przecież próbować wszystkiego, co możliwe. To o tyle prostsze, że szkoły teraz starają się oferować wiele atrakcji oraz zajęć, i to za darmo. Dla każdego się coś znajdzie.

CIOTKA RADZI: PO PIERWSZE NAUKA

Lecz jak stara ciotka-kłotka muszę przypomnieć: nauka jest najważniejsza. Owszem, wszystkie braki w teorii można nadrobić tuż przed maturą i zacząć się uczyć na kilka dni przed, ale... osobiście nie polecam. Nie zawsze uda się wyrobić z materiałem, a jak coś się zapamięta wcześniej, to nie trzeba będzie aż tyle zakuwać i siedzieć nocami nad książkami. Uczenie się jest też dobre, żeby nie zarobić zagrożenia, bo biada temu, kto zrobi sobie dużo zaległości. Chodzenie na lekcje też się przydaje, bo można co nieco zapamiętać. I nieważne jest to, czy lubisz polski, a nienawidzisz chemii lub odwrotnie. Przeżyć je musisz. Choć wiadomo, że nikomu nie są potrzebne superoceny z przedmiotów nierozszerzonych.

JAK SIĘ UCZYĆ?

Czego się uczyć najpilniej? Wszystkiego czy konkretnych przedmiotów? To pytanie można pozostawić otwarte. Wiele zależy od wymagań nauczyciela. Najlepiej jakieś podstawy mieć, ale jeśli wiemy, że na 100 procent na maturze nie będziemy zdawać fizyki, to nie trzeba sobie nią zaprzętać za bardzo głowy. Jeśli chodzi o korepetycje, to nie sądzę, by trzeba je było zaczynać od września pierwszej klasy. Bo wtedy jeszcze nie znacie nauczycieli, wymagań, a tym bardziej jeszcze nie włożyliście pracy w jakiegokolwiek wyniki. Początek trzeciej klasy, kiedy słowo „matura” niebezpiecznie zaczyna wokół was krążyć, jest dobrym momentem, by się zastanowić, czy warto i czy są potrzebne. Nie każdy musi mieć korki, bo i nie każdemu są potrzebne. Ale jeśli chce się nadgonić materiał lub zmobilizować się do jakiegokolwiek pracy, to nie jest zły pomysł, choć na pewno kosztowny.

 Agnieszka Karolczyk

Jeszcze zatęsknisz za gimnazjum

Dla gimnazjalisty pierwsze kroki w szkole średniej mogą być szokiem. Nagle trzeba wydorosnąć.

Gdy wspomnam gimnazjum, nie mogę uwierzyć, że na coś wówczas narzekałam. „O rany, trzy sprawdziany w tygodniu? No, jak tak można?” – mówiłam ironicznie. Wydawało się, że niemożliwe jest, żebym więcej czasu poświęcała nauce. Nie mogłam się bardziej mylić...

KTO NIE MYŚLI, TEN GINIE

Wrzesień i październik w pierwszej klasie liceum pamiętam jako czas wielkiej depresji. Kiedy skończył się okres ochronny, nauczyciele przestali się patyczkować. „Czasy gimnazjum minęły! Musicie zacząć się uczyć, jeśli chcecie zaliczyć ten przedmiot”. Zaliczyć? Czy to oznacza, że te naderwane noce wystarczą mi na dopa lub co najwyżej trzy? Kiedyś nie wyobrażałam sobie, że z wypracowania można dostać ocenę gorszą niż -5. Teraz, żeby dostać tróję, trzeba było się naprawdę napocić. I to czasem nie wystarczało, bo albo zbyt płytko zanalizowałam tekst, albo za mało było treści, bądź też forma nie taka, jak być powinna. W szkole średniej tłumaczenie „tego nie było na lekcji” jest jak strzał w stopę. „Ty masz obowiązek myśleć” – słyszałam odpowiedź nauczyciela. Ach, oczywiście, myślenie. Bez niego w liceum ciężko. Bo gdy zdarzy się niezapowiedziana kartkówka czy pytanie, to właśnie kombinowanie może dać ci ocenę pozytywną. Nie chodzi tu o ściąganie, ale o łączenie faktów, których

trochę usłyszałeś na lekcji, coś tam przeczytałeś w autobusie, w drodze do szkoły. I w ten oto sposób masz pięknego „dopika”.

NIECH ŻYJĄ MARTWE PRZEPISY

Gdyby doba miała 48 godzin, może byłoby możliwe przygotować się na wszystkie lekcje kolejnego dnia. Każdy profesor uważa swój przedmiot za najważniejszy i oczywiście musi mieć odpowiednią ilość ocen. Zapis dotyczący dopuszczalnej liczby sprawdzianów w tygodniu jest najlepiej naginany przepisem w szkole. Niby powinno być ich trzy, ale zawsze można zrobić np. dwie kartkówki na jednej lekcji, oczywiście z całego działu. I w ten sposób w dzienniku pojawiają się dwie oceny za jednym zamachem. Genialne.

DAWNEGO ŚWIATA ŻAL

Kiedy chodziło się do małego gimnazjum, niełatwo jest zaaklimatyzować się w liceum. Zazwyczaj są to duże, często przepelnione szkoły, gdzie 99% twarzy widzisz pierwszy raz w życiu. Kiedy idziesz do niej sam, jest jeszcze trudniej. Na początku trudno jest złapać z kimś bliższy kontakt. Uczniowie są przestraszeni nową sytuacją, jest też nieufność. Jakich reakcji się spodziewać? Jak się zachowywać? Najprostsza rada: być sobą. Moim zdaniem jest to jednak trochę inna relacja niż w gimnazjum. Nie ma co ukrywać, że tęskni się za starą ekipą. To właśnie w gimnazjalnych czasach dorastaliśmy, przeżyaliśmy pierwsze miłości, odkrywaliśmy swoje pasje. Znaliśmy kumpelstwo z osiedla, po lekcjach chodziło się do siebie do domów. Teraz wszyscy rozmijają się po opuszczeniu murów szkoły. Każdy dojeżdża z innej części Krakowa albo spoza niego. Nic tak nie wspomaga dołka po ciężkim dniu w szkole jak samotna jazda tramwajem i powrót do pustego domu. Ale nie jest źle, bo już czeka na ciebie cały stosik książek, które urozmaicą ci popołudnie.

JEDNAK – GŁOWA DO GÓRY!

Dużo stresu, mało czasu i nauka, nauka i jeszcze ewentualnie... nauka. Tak minął mi pierwszy semestr. Ale źle nie jest. W końcu pierwsze koty za płoty, a teraz mam nadzieję, że będzie tylko lepiej. Ktoś mądry powiedział, że „co nas nie zabije, to nas wzmocni”. Liceum uczy pokory, organizacji, poświęcenia i bądź co bądź również życia. Jest to pierwszy, mały krok w dorosłość, która łatwa nie jest, a wymaga wiele. Jeśli będziemy systematycznie pracować, to wszystko się jakoś poukłada, znajdziemy czas na nowe przyjaźnie, rozrywki. Na razie starajcie się fajnie spędzić te ostatnie miesiące w gimnazjum. Jeśli naprawdę z kimś się przyjaźnicie, to nawet inna szkoła was nie rozdzieli. I nie zniechęcajcie się początkowymi trudnościami, bo to po prostu nowy, nieco trudniejszy etap waszego życia. Więc głowa do góry!

 Angela Mazurczak

A MOŻE JEDNAK TECHNIKUM?

W szkole średniej możesz również zdobyć konkretny zawód

Liceum, liceum i kolejne liceum... Często szkoły, o których myślimy na etapie rekrutacji, różnią się jedynie numerem. Także nauczyciele opowiadają o liceum jako jedynym miejscu, w którym jesteśmy w stanie zapewnić sobie miejsce na studiach, a w konsekwencji dobrą pracę. O innych opcjach się nie mówi, jakby ich w ogóle nie było. Jeżeli ktoś decyduje się jednak na pójście do technikum, musi się porządnie naszukać, by znaleźć jakieś ciekawe informacje. Czy opinie o tym, że technika są gorsze od liceów, jest słuszna?

NIE TYLKO MECHANICY SAMOCHODOWI

Technika wprowadzono w Polsce w 1948 roku jako alternatywę dla tzw. ogólniaków. Ich podstawowym celem jest przygotowanie ucznia do wykonywania zawodu oraz do matury. Obecnie nauka w technikum trwa cztery lata. Podczas edukacji uczeń musi wybrać dwa przedmioty na poziomie rozszerzonym, które są związane ze zdobywaną profesją. Jednym z tych przedmiotów musi być matematyka, biologia, geografia, fizyka lub chemia. W technikum można przygotowywać się do wykonywania ciekawych zawodów, chociaż niektórzy sądzą, że kształcą się tam głównie przyszli mechanicy samochodowi. Wbrew obiegowym opiniom szkoły techniczne kształcą też m.in. przyszłych dietetyków, techników ekonomistów, specjalistów ds. logistyki, weterynarzy, optyków czy chemików.

PRECZ Z MITAMI

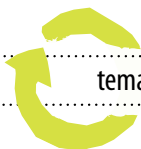
Kolejnym mitem na temat szkół technicznych jest to, że chodzą do nich wyłącznie chłopcy. Obecnie można spotkać w nich coraz więcej dziewczyn. Najwięcej z nich jednak decyduje się na mniej techniczne kierunki, jak kształtowanie środowiska, hotelarstwo czy fryzjerstwo. Nauka w technikum wcale nie stoi na gorszym poziomie niż ta w liceum. Nauczyciele przykładają taką samą wagę do przedmiotów zdawanych na maturze jak w liceach. W obu szkołach uczniowie na każdym z przedmiotów zdobywają te same wiadomości.

SZANSA NA ZDOBYCIE ZAWODU

W szkołach technicznych dodatkowe zajęcia przygotowujące do zawodu odbywają się kilka razy w tygodniu (4–8 godzin). Te lekcje nie są łatwe, ale mogą być bardzo interesujące.

Większość osób wybiera technikum dlatego, że po skończeniu szkoły mają zarówno maturę, jak i zawód. Po liceum jest tylko jedna droga – studia. Natomiast absolwenci szkół technicznych mogą kontynuować naukę na uczelni wyższej lub od razu rozpocząć pracę. Kształcą się przy tym w kierunku, który ich interesuje, w zakresie znacznie poszerzonym, niż robiłyby to w liceum.

 Wiktoria Tarnowska



PREDYSPOZYCJE I MARZENIA

Rozmowa z Ewą Kruk, pedagogiem i doradcą zawodowym w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Krakowie

Pomaga Pani gimnazjalistom w wyborze dalszego kierunku kształcenia. Co należy brać pod uwagę, wybierając szkołę, w której chcemy kontynuować naukę?

Po pierwsze, powinniśmy rozpoznać osobiste predyspozycje zawodowe, nasze zainteresowania i talenty, a także stan zdrowia i wsparcie otoczenia – np. możliwość pomocy rodziny w realizacji swoich zamierzeń. Po drugie, należy dokładnie zapoznać się z aktualną ofertą szkół ponadgimnazjalnych, zarówno ogólnokształcących, jak i zawodowych. Zauważmy, że znaczenie tych ostatnich rośnie, a ich absolwenci mają lepszy start na rynku pracy niż absolwenci ogólniaków.

Przy wyborze powinniśmy kierować się swoimi predyspozycjami i marzeniami? Przecież jesteśmy młodzi, zmieniamy się, a ocena naszych zdolności może okazać się błędna?

Rynek pracy szybko się zmienia. Nawet jeśli zaplanujemy przyszłość według aktualnych tendencji na rynku pracy, za chwilę może się okazać, że pracy dla nas nie ma. By zwiększyć swoją szansę, warto myśleć o zdobyciu zawodu numer jeden, ale także co najmniej zawodu numer dwa, który może być pokrewny pierwszemu. Jeśli sytuacja na rynku się zmieni, mając kilka zawodów, jesteśmy w stanie szybciej dostosować się do bieżących potrzeb pracodawców. Predyspozycje i marzenia są ważne i na ich podstawie trzeba wybierać te zawody, tym bardziej że każdy z nas najczęściej dysponuje kilkoma, i to różnymi zdolnościami. A jeśli będziemy robić coś, czego nie lubimy, to po prostu nie będziemy szczęśliwi. Wszak w pracy spędzamy ok. 85 000 godzin.

Do nowej szkoły iść ze znajomymi czy kompletnie nie przejmować się ich wyborem?

Według badań kuratorium oświaty z 2012 roku co trzeci uczeń szkoły ponadgimnazjalnej jest niezadowolony z wyboru szkoły, gdyż pierwszym kryterium, jakim się kierował podczas wyboru, była opinia kolegów i koleżanek oraz położenie szkoły. Te kryteria powinny być jednymi z ostatnich. Koleżeństwo jest pomocne podczas wejścia w nową grupę, ale później już każdy podąża swoją drogą.

Wielu z nas zastanawia się nad wyborem technikum. Czy Pani zdaniem szkoły techniczne dobrze przygotowują uczniów do matury i dają szansę dostania się na wymarzone studia?

Tak. Nowa podstawa programowa w technikum podobna jest do tej, która obowiązuje w liceum. W tym momencie technikum jest szkołą najtrudniejszą, gdyż jej uczniowie poza przedmiotami ogólnymi mają dodatkowe przedmioty przygotowujące do egzaminów zewnętrznych. Zdobywają wiedzę teoretyczną o zawodzie oraz wiedzę praktyczną pozwalającą na wykonywanie tego zawodu. Po zakończeniu technikum absolwenci otrzymują tytuł zawodowy technika, a następnie – po ewentualnym ukończeniu studiów – dwa zawody.

Uczniowie kończący gimnazjum na rynek pracy wejdą za kilka lat. Czy wiemy, jak za pięć czy osiem lat będzie wyglądał rynek pracy, jakie zawody będą poszukiwane?

Należy pamiętać, że rynek pracy zmienia się na tyle szybko, że miarodajne są jedynie prognozy krótkoterminowe. Prognozowanie, co będzie się działo za 5–10 lat, jest ryzykowne. Stawiamy zatem na swoje predyspozycje i marzenia, bo tyłu, ilu jest uczniów, tyle mamy predyspozycji do wykonania różnych zawodów. Tak naprawdę to nam daje większą gwarancję, że odnajdziemy się na rynku pracy, a nie sugerowanie się wyłącznie analizami.

Czyli stawiamy na kompetencje uniwersalne?

Tak, czyli takie, które dotyczą osobowości, np. zdolność komunikacji, współpracy czy umiejętność uczenia się nowych rzeczy są najwyżej cenione wśród pracodawców. Ważna jest również znajomość języków obcych. Najważniejszy jest angielski, drugim językiem najczęściej wymaganym w ofertach pracy jest niemiecki. Warto zwrócić uwagę, że w korporacjach każdy język jest w cenie, a im więcej zna się języków, tym lepiej.



Rozmawiał Krzysztof Materny

SKARB TRZECIOKLASISTY

Czyli subiektywny przegląd ponadgimnazjalnych szkół Krakowa

Jak co roku tuż przed rekrutacją zebraliśmy trochę informacji o szkołach ponadgimnazjalnych Krakowa od naszych przyjaciół i ich znajomych. Zgromadzone poniżej opinie nie wyrażają poglądów redaktorów „Śmigła”, a informacje nie wyczerpują wiedzy o szkołach. Żałujemy, ale nie udało nam się dotrzeć do uczniów wszystkich szkół. Mamy jednak nadzieję, że choć trochę wesprzemy trzecioklasistów dokonujących ważnego wyboru.

I LO

Informacje podstawowe

Liceum znajduje się na Placu na Groblach. To szkoła z wysokim limitem punktów. Według naszych informacji do klasy humanistycznej w poprzednim roku przyjmowano od 150 punktów. Jeśli zależy wam np. na biologiczno-chemicznej, musicie mieć sporo powyżej 160 pkt.

Charakterystyka

Szkoła jednozmiannowa, jednak ostatnia lekcja kończy się późno, bo o 17.30. Cechą charakterystyczną jest istnienie tzw. klasy klasycznej, gdzie poszerzonymi przedmiotami są łacina, greka, historia i polski. Jest to wyjątkowy profil, niepowtarzalny w skali kraju. Inne klasy kierunkowe to: mat-fiz-inf, biol-chem, his-wos-ang, his-wos,pol, mat-geo, mat-chem-inf (jeśli zostanie wydana zgoda na jej utworzenie).

Atmosfera

W tej szkole trzeba się dużo uczyć. Normą są częste testy, sprawdziany, kartkówki. Część nauczycieli ma fajny, wręcz uległy stosunek do uczniów, jednak są też bardzo wymagający. Jednak każdy z nich stara się jak może, żeby uczniowie wynieśli dużo z lekcji. Ludzie są bardzo różni, w zależności od klasy. Jednak nie ma opcji, żeby ktoś nie znalazł bliźszego kolegi, bo różnorodność charakterów jest ogromna.

Samorząd

Co roku organizowany jest konkurs piosenki obcojęzycznej i Szopka Nowodworska, gdzie uczniowie parodiują życie szkoły. W liceum działa jeden z najlepszych chórów szkolnych, który prezentuje się również za granicą. Tradycją jest odbywająca się pod koniec roku Święta Wojna z II LO, czyli mecz piłki nożnej na stadionie Wawelu. Szkoły rywalizują także podczas Turnieju Gwiazdkowego w koszykówce i siatkówce. Organizowane są imprezy, np. Dzień Żołnierza Wykłętego, Dzień Języka Ojczystego i Nowodworskie Kolegowanie.

II LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na ul. Jana Sobieskiego, w pobliżu Karmelickiej. Limit punktów do klas matematycznych w pierwszej rekrutacji wynosił 165, a do klas ogólnych 160.

Charakterystyka

Szkoła w rankingach od kilku lat plasuje się na 3. miejscu, zaraz po V LO i Nowodworku. Jest jednozmiannowa, jednak niewykluczone jest wprowadzenie dwóch zmian w roku 2013/14. Jej cechą charakterystyczną jest niespotykane w żadnej innej szkole profilowanie. W klasach o profilu ogólnym wybiera się trzy rozszerzenia w drugiej klasie. W klasach matematycznych matematyka poszerzona jest od klasy pierwszej, a w drugiej dobiera się do niej dwa dodatkowe przedmioty.

Atmosfera

To duża szkoła, ale uczniowie są wobec siebie przyjaźnie nastawieni. Gdy organizowane jest jakieś przedsięwzięcie, zazwyczaj nie ma problemów ze znalezieniem organizatorów i uczestników. Z nauczycielami bywa różnie. Jedni są szanowanymi i co najważniejsze inspirującymi profesorami, inni niespecjalnie się przykładają. Jednak ci ostatni uczą najczęściej przedmiotów niekierunkowych i nie wymagają od uczniów „cudów”.

Samorząd

„Sporo się dzieje i na pewno nie zawiewa nudą” – komentuje Ania. Już sama kampania prezydencka (taki tytuł nosi przewodniczący samorządu) jest bardzo widowiskowa. Odbywają się debaty, a cała szkoła obwieszona jest plakatami kandydatów (w tym roku startował nawet Lord Vader). Co roku w szkole odbywa się Festiwal Małych Form Teatralnych. Niestety, mało aktywnie działa gazetka szkolna.

III LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na os. Wysokim w Nowej Hucie. Na początku września podawano próg ok. 110 punktów, jednak do niektórych klas, np. do biol-chemu, przyjmowano dopiero od 140–150 z powodu dużej liczby chętnych.

Charakterystyka

Szkoła jednozmiannowa. Klasy o profilu: humanistyczno-medialno-prawniczym pod patronatem Teatru Łaźnia Nowa, turystyczno-społecznym, medycznym pod patronatem UJ i matematycznym. Klasy pierwsze podczas zajęć WF ćwiczą w ośrodku Com-Com Zone, gdzie mogą korzystać z basenu, hal sportowych i siłowni. Możliwość korzystania z internetu bezprzewodowego na terenie szkoły, z platformy e-learningowej i dziennika elektronicznego „Librus”. Bardzo dobre wyposażenie multimedialne, jest także stołówka i bufet.

Atmosfera

Zdaniem naszych „informerów” jest fantastyczna. Nie ma żadnego stresu przed lekcją, co nie znaczy, że nie trzeba się uczyć. Między uczniami panuje solidarność, a przyjaźnie nawiązują się na długie lata. Dobrze prowadzone lekcje, nauczyciele mają opinie przyjaznych, aczkolwiek zdarzają się tacy, których lubi się zdecydowanie mniej.

Samorząd

Istnieje i ma się dobrze. Organizowany jest Festiwal Kultury Szkolnej, w skrócie FeKuSz, gdzie każdy z uczniów może pokazać swój talent w zakresie: aktorstwa, muzyki, fotografii, rysunku, tańca. Coroczna gala odbywa się w Teatrze Łaźnia Nowa. Działą szkolny chór, liczne koła zainteresowań, organizowane są Trójkowe Czwartki, czyli spotkania ze znanymi profesorami, absolwentami i specjalistami z różnym dziedzin, m.in. literatury, teatru, filmu. Nie brak akcji charytatywnych, Dni Humanisty i wymian międzyszkolnych.

IV LO

Informacje podstawowe

Szkoła na Krzemionkach. Najbliższy przystanek obok szkoły to Smolki. Szkoła jest dwuzmianowa. Uczniowie klas pierwszych i drugich 2 razy w tygodniu rozpoczynają zajęcia w godzinach wczesnopopołudniowych. Próg: około 150–160 pkt.

Charakterystyka

Poziom nauczania poszczególnych przedmiotów jest w dużym stopniu zależny od profilu. „W biol-chemie trzeba się mocno przyłożyć do biologii, jednak w humanie dają pod tym względem dużo luzu” – mówi Dominika. W tym roku utworzono następujące klasy: dwie mat-fiz-info, mat-geo-inf, dwa biol-chemy, biol-geo, pol-hist i his-geo-wos. W każdej języka angielskiego uczy się w wersji poszerzonej. Z naszych informacji wynika, że to liceum z mocną dyscypliną.

Atmosfera

Najlepiej mówi o niej cytat naszej informatorki: „Atmosfera w szkole należy do przyjemnych. Nauczyciele fajni, ale konkretni. Niedaleko jest park Bednarskiego. W zimie na WF-ie czasem chodzimy na sanki, a w lecie biegamy” – czyli aktywnie i sympatycznie. Czego chcieć więcej?

Samorząd

Ponoć istnieje, ale nie można powiedzieć, żeby specjalnie się afiszował. Coś się dzieje, ale raczej bez fajerwerków i nie można o nim powiedzieć nic więcej.

V LO

Informacje podstawowe

Centrum w pobliżu Teatru Bagatela. To szkoła o najwyższym limicie punktowym w Krakowie. Aby dostać się do klasy humanistycznej, trzeba mieć powyżej 170 pkt. W innych profilach przyjmowane są osoby z punktami w zakresie 180–190.

Charakterystyka

Liceum o dużej renomie i prestiżu. Chodzi się na pierwszą zmianę. W roku 2013/2014 planowane są profile: humanistyczny, społeczno-prawniczy, matematyczno-chemiczny, dwie klasy mat-fiz-info, klasa mat-fiz, trzy klasy biol-chem i rzadko spotykana klasa architektoniczna. Prowadzone będą zajęcia uzupełniające zgodnie z nową podstawą programową, jak również poszerzone lekcje z pracownikami UJ (fizyka, informatyka, chemia), lecz prawdopodobnie tylko w klasach z poszerzoną matematyką. W klasie architektonicznej będą odbywały się zajęcia z historii sztuki, podstaw rysunku i projektowania na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych.

Atmosfera

„Piątka” nazywana jest „fabryką olimpijczyków”. Jednak nie jest to adekwatne określenie, ponieważ nauczyciele skupiają się w równym stopniu na „zwykłych” uczniach, jak i olimpijczykach. Chodzą tam ludzie ambitni i zdolni, nie brakuje więc zdrowej rywalizacji. Nie oznacza to, że uczniowie są wobec siebie wrodozy. W „Piątce” przewijają się dużo rozmaitych osobowości i charakterów. Raczej nie spotyka się snobizmu czy innych nieprzyjemnych zachowań. Nauczyciele są fachowcami w swojej dziedzinie, dużo wymagają, więc trzeba się uczyć. Jednocześnie są jednak otwarci, jeżeli będziesz chciał coś osiągnąć, zrobią wszystko, byś mógł zrealizować swój cel.

Samorząd

Nie spoczywa na laurach. Organizuje m.in. Partię Żywych Szachów, Dzień Wolontariatu czy Zaduszki bluesowo-jazzowe. Co roku w marcu odbywa się Tydzień Nauki, kiedy prowadzone są wykłady dla różnych profili.

VI LO

Informacje podstawowe

Mieści się na ul. Wąskiej 7 na Kazimierzu. Próg punktowy to ok. 140–150 pkt.

Charakterystyka

Lekcje odbywają się jednozmianowo. Niektóre klasy zaczynają o 7.10. To szkoła specjalizująca się w nauczaniu języków: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego i rosyjskiego. Istnieje w niej klasa dwujęzyczna hiszpańska i wykładowa z językiem angielskim. Organizowane są liczne wymiany, m.in. z Włochami, Hiszpanią, Niemcami i Izraelem. Dla chętnych prowadzone są lekcje języka: japońskiego, chińskiego i hebrajskiego. W szkole znajduje się duża sala gimnastyczna. Ciekawym rozwiązaniem jest wspólna toaleta dla dziewczyn, chłopców i nauczycieli...

Atmosfera

Raczej sympatyczna. Społeczność uczniów stanowią fajni ludzie, chociaż można też trafić na nieciekawe towarzystwo. Nauczyciele są otwarci i pomocni, traktują uczniów jako partnerów w pracy. Oczywiście zdarzają się wyjątki. Według niektórych poziom angielskiego pozostawia sporo do życzenia.

Samorząd

Organizuje dużo imprez, m.in.: koncerty walentynkowy i bożonarodzeniowy, dni kuchni francuskiej, włoskiej, angielskiej, hiszpańskiej oraz Dzień Języków Obcych. W grudniu dużym wydarzeniem jest święto szkoły. W tym roku świętowano obchody wybuchu Powstania Styczniowego, organizując debaty i warsztaty. Istnieje także szkolny Teatr Proscenium.

VII LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na ul. Skarbińskiego 5. Najbliższe przystanki: Miasteczko Studenckie AGH i Kawiory. W pobliżu Biprostal, czyli skrzyżowanie Królewskiej i Kijowskiej. Próg wynosił ok. 150 pkt.

Charakterystyka

Od tego roku szkoła dwuzmianowa, z powodu dużej liczby uczniów. W tym roku szkolnym powstało osiem klas pierwszych z rozszerzonymi przedmiotami: A – polski, historia, B – geografia, wos, C – matematyka, fizyka, D – matematyka, fizyka, E – matematyka, geografia, F – matematyka, geografia, historia, G i H – biologia, chemia. W każdej z nich dodatkowo poszerzony program języka obcego.

Atmosfera

Jak najbardziej pozytywna. Centrum życia szkoły jest bufet, w którym zawsze można porozmawiać, pośmiać się. Wszyscy się znają i nastawieni są do siebie bardzo dobrze. Przyjazność pomiędzy pierwszakiem a maturzystami są na porządku dziennym. „Bufet to miejsce, gdzie będziesz spędzał każdą przerwę, bo są przepyszne obiady, zapiekanki, kebaby, hot dogi, naleśniki, hamburgery, co tylko sobie wymyślisz. A pani Ewa, która go prowadzi, jest najwspanialszą osobą pod słońcem” – twierdzi uczennica VII LO. Ciekawostką jest również istnienie telebimu, pokazującego nowinki z życia uczniów, a także szkolna telewizja.

Samorząd

Szkoła jest bardzo aktywna, a samorząd widać w każdym jej zakątku. Organizowane są przeróżne sekcje, według zainteresowań uczniów. Możesz nawet założyć własną, jeśli tylko masz kreatywne pomysły. Funkcjonuje: chór, koło debat, prowadzone są zajęcia SKS, zarządzanie telebimem i 7 tv.

VIII LO

Informacje podstawowe

Położona blisko Ronda Grzegórzeckiego. Próg punktowy zależny od profilu. Ostatnio do klasy humanistycznej przyjmowano uczniów od ok. 145 pkt, a do klasy mat-chem 156.

Charakterystyka

Liceum dwuzmianowe. Lekcje najpóźniej kończą się o 18.55. Szkoła jest duża i tłoczna. Planuje się utworzenie klas: biol-chem-fiz, biol-chem-mat, mat-geo z rozszerzonym językiem angielskim i niemieckim, mat-chem-inf, mat-fiz-inf, pol-hist-wos, mat-geo-wos. Przed gmachem znajduje się sztyl mowiący, że jest to szkoła sukcesu. Według naszych informacji w sporym stopniu liceum zastępuje na to miano.

Atmosfera

Bardzo swobodna i przyjazna. W większości opinii nauczyciele przykładają się do swojej pracy i starają się nie zaniżyć wysokiego poziomu szkoły. Oczywiście zdaniem uczniów niektórzy wymagają zdecydowanie za dużo, jednak nie zmienia to faktu, że da się z nimi porozmawiać „jak człowiek z człowiekiem”.

Samorząd

Jest dobrze zorganizowany i widoczny w murach „Ósemki”. Złatwia dużo zniżek w różnych lokalach, np. Pizzerii Dominium czy Camera Cafe. Organizuje sporo imprez, np. Charzytatywny Kabaret, Debaty Oksfordzkie, WOŚP, Mikołajki, Noc Filmową czy nawet Bitwę Sportową z V LO. Stara się reagować nawet w przypadku tak z pozoru błahych spraw jak zepsuty automat z kawą.

IX LO

Informacje podstawowe

Najlepiej dojechać do szkoły od strony przystanku Czarnowiejska. W poprzednim roku próg wynosił ok. 120 pkt.

Charakterystyka

Szkoła jednozmianowa. Planowane są klasy: A - j. polski, historia, j. angielski; B - matematyka, fizyka, j. angielski; C - biologia, chemia, j. angielski; D - geografia, biologia, j. angielski; E - wiedza o społeczeństwie, biologia, j. angielski; F - matematyka, geografia, j. angielski.

Atmosfera

Serdeczni uczniowie i nauczyciele. Spora różnorodność charakterów, każdy może znaleźć kompana. Nauczyciele wkładają dużo serca, żeby nauczyć nawet najbardziej opornych uczniów. Dużo wymagają.

Samorząd

Bardzo się stara, żeby rozruszać szkołę. Organizowane są wyjścia do teatrów, kin i muzeów. W szkole działa kółko teatralne „Scena” oraz kółko naukowe. Uczniowie wyjeżdżają również na wymiany zagraniczne, m.in. do Niemiec i Włoch. Działa również Szkolny Klub Europejski, który jest inicjatorem „Festiwalu Kolęd i Pastorałek”, a także konkursu „Zostań Negocjatorem”.

X LO

Informacje podstawowe

Liceum w centrum Krakowa, na ul. Wróblewskiego 8. Z okolic politechniki czy dworca głównego można dojść w ok. 10 minut. Aby się dostać do „Dziesiątki”, trzeba mieć minimum ok. 130–140 pkt.

Charakterystyka

Klasy drugie chodzą na drugą zmianę. W szkole nie ma szatni, ale każda klasa ma przydzielone szafki. W zależności od liczby osób szafki te mogą być pojedyncze, dwuosobowe lub nawet grupowe. Wszystko zależy od szczęścia i ewentualnego koleżeństwa członków innych klas. Szkoła ma duży dziedziniec, gdzie w cieplejsze dni można usiąść i odświeżyć umysł. Łazienki są malutkie, ale za to dają poczucie prywatności, mimo że są usytuowane blisko klas i czasem nie ma ciepłej wody (natomiast często są takie luksusy jak mydło czy

papier toaletowy). Funkcjonuje również coś na podobieństwo minibaru, w którym serwuje się dania obiadowe, zapiekanki, frytki czy hot dogi. Furorę robią pyszne greckie sałatki; wszystko w przystępnej cenie.

Atmosfera

Cytując jedną z uczennic: „Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia”. Jeśli trafi się na fajną klasę z dobrymi nauczycielami, to nie można narzekać. Uczniowie ze starszych klas bardzo dobrze dogadują się z młodszymi.

Samorząd

Niby działa, ale nieszczególnie go widać. Czasami odbywają się konkursy i zbiórki żywności. W szkole jest drużyna harcerska, a od niedawna także chór. Istnieją koła zainteresowań, np. poetyckie i psychologiczne.

XI LO

Informacje podstawowe

Szkoła znajduje się na osiedlu Teatralnym w centrum Nowej Huty. W pobliżu Teatr Ludowy i Rondo Kocmyrzowskie. Aby się do niej dostać, przydałoby się powyżej 100 pkt. Najlepiej ok. 120.

Charakterystyka

Szkoła jest jednozmianowa. W tym roku utworzone zostały profile: matematyczno-informatyczny, turystyczny, biologiczno-chemiczny, dziennikarsko-medialny (pod patronatem Instytutu Historii UJ), pedagogiczny, prawniczy (pod patronatem Instytutu Historii UJ). Ciekawostką jest istnienie klasy wojskowej. Zamiast dziennika papierowego funkcjonuje dziennik „Librus”. W bufecie i w stołówkach serwowane jest bardzo dobre jedzenie, np. świeżo pieczone, gorące drożdżówki, rurki z kremem, ciastka, można zamówić nawet tort. Jest możliwość wykupienia obiadów. Często są organizowane wycieczki, również te zagraniczne, oraz obozy naukowe. Są też wymiany zagraniczne.

Atmosfera

Jest bardzo pozytywna. Uczniowie przyjaźni, nawet pomiędzy różnymi rocznikami. Po lekcjach organizowane są konsultacje, na których pisze się lub poprawia sprawdziany. Można również poprosić nauczyciela o wytłumaczenie jakiegoś materiału. Na przerwach puszcza muzyka. Każdego 13. dnia miesiąca z „Kolorową Trzynastką” można uzyskać zwolnienie z odpytywania.

Samorząd

Działa prężnie. Organizuje dużo przedsięwzięć, np. Festiwal Twórczości Artystycznej, Akcję Honorowego Krwiodawstwa, WOŚP, wieczory talentów. W szkole działają m.in.: PCK, harcerstwo, koło strzeleckie.

XII LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na os. Kolorowym (Nowa Huta), nieopodal Ronda Czyżyńskiego. Żeby dostać się do „Dwunastki”, trzeba mieć powyżej 100 pkt.

Charakterystyka

Szkoła jednozmianowa. Proponowane profile klas to: artystyczno-medialny, prawa i komunikacji społecznej, medyczny, geograficzno-językowy, politechniczny, ekonomiczny z grafiką komputerową i rzadko spotykany profil sportowy. Do „Dwunastki” uczęszczało lub uczęszcza wielu ponadprzeciętnych sportowców.

Atmosfera

Ludzie raczej sympatyczni. Oczywiście zdarzają się też „lansy”, ale która szkoła nie ma takich osobników... Nauczyciele OK – pomocni, jednak często wymagają „ponad miarę”.

Samorząd

Niezbyt aktywny, raczej o nim nie słychać. Gazetka niby działa, ale pojawia się nieregularnie i jest zaniedbywana.

XIII LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na osiedlu Grzegórzki w pobliżu Ronda Mogilskiego. Próg punktowy w zeszłym roku wynosił ok. 110 pkt.

Charakterystyka

Szkoła jednozmianowa. W przyszłym roku oferuje szeroki wybór klas, m.in.: biologiczno-chemiczna, matematyczno-geograficzna, matematyczno-chemiczna z elementami programowania, matematyczno-fizyczna z elementami programowania, biologiczno-geograficzna, turystyczna, historyczno-prawna, humanistyczno-medialna i humanistyczno-psychologiczna. Nie ma szatni, uczniowie chowają swoje rzeczy do szafek. Oceny wpisywane są do dziennika elektronicznego „Librus”.

Atmosfera

Oceniana bardzo pozytywnie. „Między uczniami panuje duża otwartość, z każdym można pogadać” – twierdzi Ola, uczennica I klasy. Nauczyciele mają opinię sympatycznych. Jest też sporo wycieczek za granicę.

XIV LO

Informacje podstawowe

Budynek znajduje się na ul. Chelmońskiego 24 (Azory). Nie ma ściśle określonego minimum punktowego, jednak przydałoby się zdobyć więcej niż 90.

Charakterystyka

Szkoła jednozmianowa. Oddziały w szkole to: biol-chem-ang, geo-wos-ang, geo-inf-ang, klasa humanistyczna z elementami socjologicznymi.

Atmosfera

Zdaniem naszej informatorki – jest wspaniała. Szkoła nie jest duża, więc wszyscy się znają i mają dobry kontakt. Większość nauczycieli rzetelnie przykłada się do swojej pracy. Potrafią pomóc i zrozumieć ucznia, a swoje obowiązki wykonują z wielką pasją i zaangażowaniem.

Samorząd

„Czternastka” tętni życiem. W szkole działa radio „Meti”, dzięki któremu na każdej przerwie leci muzyka, a okazjonalnie pojawiają się audycje. Kto powiedział, że apele muszą być nudne? Atmosferę podkręca na nich zespół muzyczny XIV Posterunek. Corocznie organizowany jest Maraton Azorski – czyli bieg ulicami Azorów. Uczniowie uczestniczą w wolontariacie, licznych kółkach zainteresowań i sekcjach samorządowych.

XV LO

Informacje podstawowe

Szkoła znajduje się przy ul. Dygasińskiego 15, w okolicy Kozłówka. Najbliższy przystanek: Bieżanowska. W ostatnich latach próg zdecydowanie się obniżył, wystarczy ok. 80–100 pkt.

Charakterystyka

Do szkoły chodzi się na godziny poranne. Planowane klasy: A – j. polski, j. angielski, historia lub wos; B – matematyka, j. angielski, geografia lub fizyka lub chemia; C – biologia, chemia, j. angielski; D – biologia, geografia, j. angielski; E – geografia, wos, j. francuski lub j. niemiecki; F – j. włoski, j. polski, j. angielski, historia lub wos. Szkoła charakteryzuje się dużą aktywnością w konkursach, jest dobrze wyposażona, ma kompleks boisk „Orlik”.

Atmosfera

Uczniowie są przyjaźnie nastawieni i aktywni. Wielu nauczycieli nie ma oporów przed okazywaniem „ludzkiej twarzy”. Często zostają z uczniami po lekcjach, jeśli jest taka potrzeba. Ale zdarzają się tacy, których trudno polubić. „Szkoła jak

szkoła, nie ma na co narzekać. Jeśli miałabym ją ocenić szkolnym stopniem, dałabym – bdb” – tak opisuje ją jedna z uczennic.

Samorząd

W szkole dobrze działa gazetka szkolna, odbywa się Szkolny Festiwal Artystyczny, czyli konkursy: piosenki, gry na instrumentach, konkurs taneczny, na najlepszą grafikę komputerową lub film, dowolną formę literacką, teatralny i fotograficzny. Działają liczne koła zainteresowań i każdy może znaleźć coś dla siebie.

XVI LO

Informacje podstawowe

Szkoła znajduje się na os. Willowym 35 w Nowej Hucie. Najprościej dojechać od strony przystanku Os. Willowe. Minimalny próg punktów do tej szkoły wynosi 90.

Charakterystyka

Szkoła jest jednozmianowa. Klasom „patronują” nietuzinkowe osobistości, takie jak Sherlock Holmes, Konfucjusz czy Magellan. Liceum współpracuje m.in. z Uniwersytem Pedagogicznym, Instytutem Matematyki, Biologii, 16 batalionem 6 Brygady Powietrzno-Desantowej i Komendą Wojewódzką Policji. Proponowane profile to: A – biologia, j. polski, j. obcy; B – j. polski, historia, j. obcy, C – geografia, wos, j. obcy; D – chemia, biologia, j. obcy; E – geografia, j. obcy, matematyka; F (klasa uniwersytecka) – matematyka, j. obcy, przyroda (biologia lub chemia). Szkoła ma m.in.: dwie pracownie komputerowe, dziennik elektroniczny, bufet. Działają również bezprzewodowy internet.

Atmosfera

„To kameralna szkoła, tu wszyscy się znają” – powiedział jeden z naszych informatorów.

Samorząd

W szkole działa gazetka „Volens Nolens”. Organizowany jest też Festiwal Nauki, czyli Dni Fizyki, Informatyki, Matematyki, Języków Obcych, a także liczne wyjazdy i wycieczki. Uczniowie mogą realizować się podczas zajęć dziennikarskich w radiu RMF, kółka teatralnego czy w wolontariacie (akcja „Szlachetna Paczka”, akcje krwiodawstwa, PCK, „Gwiazdka dla zwierzaka”).

XVIII LO

Informacje podstawowe

Adres – Na Błonie 15 B (Bronowice). Minimalny próg to ok. 100 pkt.

Charakterystyka

Budynek jest wyremontowany, schludny, ma wiele nowoczesnych pracowni. Tworzone są klasy ogólne z językami: angielskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim. W zależności od zainteresowań uczniów poszerzana jest: matematyka, informatyka, język polski, historia, biologia, geografia, chemia.

Atmosfera

„Bardzo dobra. Nauczyciele są ludźmi, a nie oschłymi, nieprzystępnymi profesorami” – mówią nasi informatorzy.

Samorząd

Angażują się zarówno nauczyciele, jak i uczniowie. Istnieje kilka sekcji, m.in.: dziennikarska, dekoracyjna, informacyjna, a także liczne koła przedmiotowe. Działają Scool Radio, Młodzieżowy Klub Recenzenta, chór, koło teatralne. „Najważniejsze jednak jest to, że można tutaj realizować swoje pomysły – dyrekcja jest bardzo otwarta i łatwo się z nią porozumieć” – tak twierdzi jeden z uczniów.

XXIII LO

Informacje podstawowe

Adres: ul. Seniorów Lotnictwa 5, dzielnica Olsza. Najbliższy przystanek Ugorek. Inna możliwość – spacer z Ronda Młyńskiego. Aby się do niej dostać, trzeba mieć minimum 80 pkt.

Charakterystyka

Szkoła jest jednozmiannowa. W roku szkolnym 2012/13 powstały dwa oddziały: społeczno-medialny i turystyczno-ekologiczny. W pierwszym z nich prowadzone są warsztaty medialne, zajęcia dziennikarskie i zajęcia z podstaw grafiki komputerowej. W drugim prowadzona jest edukacja regionalna i wycieczki krajoznawcze. Klasy są małe: do 20 uczniów.

Atmosfera

Jest bardzo dobra. Ze względu na małą liczbę uczniów wszyscy się znają i są życzliwi. Bardzo indywidualne podejście nauczycieli. Istnieją klasy integracyjne, głównie dla osób niesłyszących. Liczne zajęcia wyrównawcze, co sprzyja wzajemnemu poznaniu i adaptacji w grupie.

Samorząd

Działa dobrze. Ostatnio zorganizował bardzo ciekawą akcję Bookcrossing. Polega on na pozostawianiu książek w miejscach publicznych, aby znalazca mógł je przeczytać i przekazać dalej. Takim miejscem w tej szkole była zwyczajna półka na książki wewnątrz budynku. Fajną sprawą są również festiwale integracyjne i debaty uczniowskie.

XXIV LO

Informacje podstawowe

Adres: ul. Wilhelma „Wilka” Wyrwińskiego, niedaleko Ronda Mogińskiego. Progu punktowego nie ma.

Charakterystyka

Zajęcia odbywają się tylko na jedną zmianę, od 8.00 do 15.10. Profile klas zróżnicowane, każdy znajdzie coś dla siebie. W szkole sporo się dzieje, m.in.: Festiwal Talentów „Dzień z Różą”, dni języków obcych, wieczór kolęd międzynarodowych, Klub Dyskusyjny IMADŁO. Koła zainteresowań: dziennikarskie, teatralne, grafiki komputerowej, taneczne i SKS.

Atmosfera

„W porównaniu z moim poprzednim liceum ta szkoła jest spełnieniem marzeń. Poznałam naprawdę cudownych ludzi, a to przecież połowa sukcesu. Nauczyciele całkiem, całkiem. Fortuna sprawiła, że trafiłam na bardzo fajne grono pedagogiczne, które wymaga od nas wiedzy, ale jednocześnie potrafi uczyć i co najważniejsze – ma w sobie ludzkie odruchy i chętnie pomoże rozwiązać problemy, nawet te, które szkoły nie dotyczą” – to opinia jednego z naszych źródeł.

XXVIII LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na ul. Czackiego 11. Do szkoły najlepiej dojść z dwóch przystanków: os. Podwawelskie lub Smolki. W zeszłym roku próg wynosił ok. 110–120 punktów.

Charakterystyka

Szkoła jest dwuzmiannowa. Klasy pierwsze mają na późniejszą godzinę, natomiast drugie i trzecie na rano (najczęściej 8.00). Proponowane profile to: humanistyczno-społeczno-pedagogiczny i matematyczno-ekonomiczno-przyrodniczy. Szkoła znajduje się przy głównej ulicy i stacji paliw, więc czasami jest bardzo głośno, w szczególności przy otwartych oknach.

Atmosfera

Mówi jeden z uczniów: „Wybrałem tę szkołę głównie ze względu na dobry dojazd, gdyż praktycznie z każdego miejsca w Krakowie można się szybko i sprawnie do niej dostać.

Niestety, atmosfera jest bardzo kiepska, to jeden z większych minusów. Większość osób raczej narzeka niż chwali”. Inny z naszych rozmówców twierdzi: „Atmosfera w klasie, jak i w szkole zależy od osób, z którymi się uczymy. Ja trafiłam na bardzo fajną klasę i uczę się z ludźmi przyjaznymi i pomocnymi”.

Samorząd

Prawdopodobnie działa w konspiracji. Kiedyś działała szkolna gazetka, jednak teraz jest mocno zaniedbana. Zorganizowane jest natomiast Koło Caritas i Szkolne Koło Czerwonego Krzyża.

XXX LO

Informacje podstawowe

Znajduje się w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 14 na os. Dywizjonu 303 (Nowa Huta).

Charakterystyka

Jest przystosowana dla uczniów niepełnosprawnych, ma m.in. podjazd dla wózków inwalidzkich, automatyczne drzwi główne, a także windę. Tworzone są oddziały integracyjne. Proponowane profile klas to: taneczno-teatralna z zajęciami aktorskimi i tanecznymi, ekonomiczno-techniczny (integracyjny) i sportowy. W całej szkole dostępny jest bezprzewodowy internet, jest strzelnica pneumatyczna, siłownia, sala taneczna i teatralna.

Atmosfera

Raczej dobra. Szkoła jest wygodna. Nauczyciele zawsze są chętni do pomocy. Przy odrobinie chęci można mieć dobre i bardzo dobre oceny.

SALEZJAŃSKIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Informacje podstawowe

Adres: Osiedle Piastów w Nowej Hucie. Aby się do niej dostać, trzeba mieć ok. 125–150 pkt, w zależności od profilu.

Charakterystyka

Szkoła katolicka, w której nauka jest bezpłatna. Lekcje odbywają się na pierwszej zmianę. W roku szkolnym 2013/14 planowane są standardowe oddziały: humanistyczny, biologiczno-chemiczny i matematyczno-fizyczno-informatyczny. Jest nowoczesna, bardzo dobrze wyposażona, ma elektroniczną bibliotekę i pracownie informatyczne z tablicami interaktywnymi.

Atmosfera

Według większości uczniów jest bardzo fajna. Dużo osób zna się jeszcze z gimnazjum, ponieważ liceum należy do zespołu szkół. Jedna z uczennic mówi: „Atmosfera jest niepowtarzalna. Ludzie, którzy tu chodzą, są wyjątkowo towarzyscy, dzięki temu nigdy nie jest nudno na szkolnych wyjazdach. Cała szkoła jest bardzo nowoczesna, ale jednak ma swój charakter”.

Samorząd

W tej szkole na pewno nie jest nudno. Większość osób po lekcjach chodzi na bezpłatne zajęcia. Zorganizowany jest chór, szkolny zespół muzyczny, klub sportowy SALOS Piast. Działają liczne koła zainteresowań i gazetka szkolna „Nie-CoDziennik”.

TECHNIKUM CHEMICZNE i XXVI LO

Informacje podstawowe

Znajduje się na ul. Krupniczej 44. Dojazd znakomity, właśnie z każdej części Krakowa.

Charakterystyka

„Ambitni powiedzą, że poziom tej szkoły to mniej więcej 6/10. Z pewnością przedmiot, który możemy opanować celując, to geografia” – to opinia jednej z uczennic. Szkoła przygotowuje do zawodów: technik analityk i technik ochrony środowiska. Wyróżnia ją liczba bardzo dobrze wyposażonych pracowni chemicznych. Na lekcje przychodzi się na godziny poranne.

Atmosfera

Przyjazna, nauczyciele są pogodni i można z nimi wynegocjować przełożenie niejednego sprawdzianu. Mimo wszystko trzeba się sporo uczyć.

Samorząd

Uczniowie mają dobre zdanie na jego temat: „Samorząd jest aktywny, organizuje dyskoteki, na których z pewnością

nie zabraknie dobrego towarzystwa” – twierdzi jedna z uczennic. Działa gazetka szkolna „Alchemik”, w której każdy może się pokazać i szlifować pisarski talent. Zaangażować można się również w Kole Miłośników Krakowa. Organizowane są liczne wycieczki krajowe i zagraniczne.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH HUTY IM. TADEUSZA SENDZIMIRA

Informacje podstawowe

Adres: Osiedle Złota Jesień (Nowa Huta). Najprościej i najszybciej do szkoły można dotrzeć z Ronda Hipokratesa. W zależności od typu szkoły i profilu próg wynosi mniej więcej 100 pkt, ale jest tendencja zniżkowa z powodu niżu demograficznego.

Charakterystyka

W budynku znajdują się cztery szkoły: w tym liceum ogólnokształcące, technikum, zasadnicza szkoła zawodowa. W technikum możecie zdobyć tytuł: technika informatyka, mechatronika, mechanika, elektronika, elektryka, technika hotelarstwa, obsługi turystycznej czy wiertnika. W zasadniczej szkole zawodowej można zdobyć zawód: elektromechanika, mechanika montera maszyn i urządzeń, montera elektronika. W liceum ogólnokształcącym zorganizowane są klasy: multimedialna, wojskowa, teatralno-taneczna, opiekuńczo-społeczna. Do szkoły chodzi się na pierwszą zmianę. Gwarantuje praktyki zawodowe, pomoc socjalną, a także nagrody pieniężne dla uczniów z najwyższą średnią ocen.

Atmosfera

Nasi znajomi z HTS-u twierdzą, że jest genialna, z każdym rokiem jeszcze lepsza.

Samorząd

W szkole działa blog tworzony przez uczniów. Kto ma ochotę, może zostać jego współtwórcą, np. pisząc artykuł lub wrzucając filmik. Działają kółka zainteresowań, m.in.: majsterkowicza, plastyczne, strzeleckie, językowe, elektroniczne, Klub Miłośników Krakowa.

TECHNIKUM KOMUNIKACYJNE

Informacje podstawowe

Szkoła znajduje się w pobliżu przystanku Wieczysta. Limity punktowe są różne w zależności od profilu.

Charakterystyka

Szkoła jest dwuzmianowa. Należy do Zespołu Szkół nr 1 im. Rafała Kalinowskiego. Oferuje kształcenie w kierunku: technik elektronik, technik telekomunikacji, technik informatyk, logi-

styk, elektroenergetyk transportu szynowego, mechanik pojazdów samochodowych, technik dróg i mostów, mechatronik. Wyróżnia ją to, że współpracuje z Wyższą Szkołą Biznesu i ma bardzo dobrze wyposażone pracownie, które w większości przeszły modernizację rok temu. Ma również swój internat przy ul. Ułanów.

Atmosfera

Według uczniów jest bardzo dobra, żeby nie powiedzieć świetna. „W skali od 0 do 6 to atmosfera w szkole 6+. Stosunek nauczycieli jest bardzo dobry, niektórzy z nich traktują uczniów jak dobrych znajomych, a przy tym bardzo dobrze uczą” – mówi jeden z naszych informatorów.

Samorząd

Rok temu gazetka szkolna „Rumor” otrzymała wyróżnienie w konkursie zorganizowanym przez urząd miasta. Ma również, co jest rzadkością, swoją wersję internetową. SU organizuje imprezy, konkursy i plebiscyty, takie jak: Dzień św. Mikołaja, Primaaprilisowa Klasa Dyżurna, Medal Pogodnego Nauczyciela czy Walentynkowy Koncert Życzeń.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ELEKTRYCZNYCH NR 1

Informacje podstawowe

Szkoła przy ul. Kamieńskiego 49. Najlepiej dojechać do przystanku Malborska lub przystanku Kabel.

Charakterystyka

Szkoła proponuje absolwentom gimnazjów cztery kierunki kształcenia: technik elektronik, informatyk, elektryk, urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. Sądząc po rankingach, nauka jest na wysokim poziomie. W pobliżu jest internat.

Atmosfera

Uczniowie są w stosunku do siebie nastawieni bardzo przyjacielsko. Nauczyciele starają się dostosować wymagania do poziomu klasy. Do każdego z jej członków podchodzą indywidualnie, nie ma podziału na lepszych i gorszych. Większość pedagogów nastawiona życzliwie, jednak zdarzają się i tacy, którym chętnie „utarloby się nosa”.

Samorząd

Szkoła jest bardzo dobrze zorganizowana, istnieje świetne połączenie i kontakt pomiędzy dyrekcją oraz nauczycielami a samorządem uczniowskim. Wiele dobrych pomysłów jest realizowanych, dlatego szkoła cały czas się rozwija. Chętni mogą dołączyć do szkolnego wolontariatu lub grupy teatralno-muzycznej Rezystor, które zdobyły w ostatnich latach wiele nagród na szczeblu małopolskim. Dodatkowo miłośnicy literatury mogą odnaleźć się w dobrze funkcjonującej gazecie szkolnej „Opornik”.

TECHNIKUM ŁĄCZNOŚCI

Informacje podstawowe

Znajduje się na ul. Monte Cassino 31, tuż obok Kapelanki. Najbliższy przystanek: Szwedzka.

Charakterystyka

W szkole utworzono kierunki: technik elektronik, technik informatyk, technik teleinformatyk, technik telekomunikacji. W roku 2011 zdawalność matury wynosiła 100%. Szkoła cieszy się sporym powodzeniem i uważana jest za placówkę z wysokim poziomem nauczania. W Ogólnopolskim Rankingu Techników portalu „Perspektywy” zajęła drugie miejsce w Polsce. Współpracuje z AGH, Politechniką Krakowską, Wyższą Szkołą Zarządzania i Bankowości. Ma własny internat.

Atmosfera

Oczywistym minusem tej szkoły jest mała liczba dziewczyn. Jednak nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, bo każda przedstawicielka płci żeńskiej jest traktowana jak przysłówiowy rodzynek. Nauczyciele są ludzcy i znają się na swojej pracy. Bywa jednak i tak, że wymagają za dużo.

opracowała Angela Mazurczak z zespołem



Szpilki, krzykliwe wzory, jaskrawe kolory...

... czyli wszystko, co nie nadaje się do Twojej nowej szkoły

„Gubała, uwaga! Co to za różowe paznokcie? Statutu nie znasz? Już bez przesady, żebyś ty tak chodziła do szkoły ubrana, to karygodne!”. Na szczęście nigdy czegoś takiego nie usłyszałam, ale gdyby nauczyciele widzieli mnie po szkole...

Nie muszę chyba nikomu tłumaczyć, że w nowej szkole, wśród nowych znajomych bardzo ważne jest pierwsze wrażenie. Zaczнеш gadać z koleżanką na pierwszej lekcji – powiedzą, że jesteś gaduła. Przypomni ci się wtedy twój ostatni koszmarny sen, gdy twój pies szykował ci śniadanie, pomyślą – wariatka. Ty swoje wiesz, ale jak zwykle inni będą wiedzieć lepiej. Nie ma co wychylać się przed szereg, zawsze bezpieczniej założyć też szary sweterek, do tego jeansy i w drogę!

Mimo chęci na małe szaleństwo należy pamiętać, że nie każda rzecz jest uniwersalna. Nie czarujmy się, szpilki i plecak nie idą ze sobą w parze. Szkoda kręgosłupa, stóp i zdrowia, a także przechodniów. Bo kiedy jednak wylądujemy twarzą w błocie, zgrywając „supermodną

dziewczynę”, mogą umrzeć ze śmiechu. Nie ma co ryzykować.

Tyle szczęścia, że to już nie gimnazjum, gdzie za zbyt krzykliwe kolor paznokci dostawało się uwagę. Takimi błahostkami jak lekki makijaż, piękne paznokcie czy fikuśnie upięte włosy można zastąpić niejednym ubytek w stroju. Bo przecież diabeł tkwi w szczegółach!

A po szkole, kiedy rzucimy już plecak w kąt, przestaniemy myśleć o kwasach, genach, wielomianach – wreszcie możemy wyrazić siebie. Ciuchy w ruch, wyższe buty, pewność siebie +100, wtedy możemy ruszać na zajęcia... pozalekcyjne.

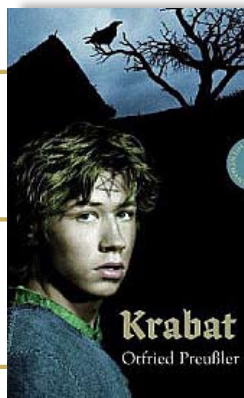


Patrycja Gubała

www.vividdd.blogspot.com

„Krabat”

Otfried Preussler



Otfried Preussler to niemiecki autor fantastyki dla dzieci i młodzieży. Pozycje tego autora, z którymi na pewno się spotkaliście, to m.in. „Malutka czarownica” czy „Rozbójnik Hotzenplotz” dla młodszych czytelników.

„Krabat” to książka adresowana do trochę starszych nastolatków, miłośników baśni i fantastyki. Oparta jest na starej tużyckiej legendzie. Autor opowiada historię czternastoletniego sieroty, tytułowego Krabata, którego nagle zaczynają nękać dziwne sny: stado kruków wzywa go, by przyszedł do tajemniczego starego młyna. Chłopak przez skórę czuje, że nie może oprzeć się wezwaniu, i decyduje się przerwać włóczęgę z przyjaciółmi.

Na miejscu okazuje się, że w pozornie zwykłym młynie dzieją się dziwne rzeczy. Krabat, przyjęty do pracy jako jeden z 12 młynarczyków, spotka się z nową rzeczywistością. Jego zadaniem jest jedynie ciężka praca. Po pewnym czasie okazuje się jednak, że nocą młyn zyskuje „drugie życie”. Pewnego dnia główny bohater zostaje włączony w poczet uczniów tajemniczej czarnoksiężskiej szkoły.

Zafascynowany magią, mistrzem i nowymi kolegami nie zauważa, że w jego nowym domu czai się niebezpieczeństwo. Wkrótce przyjdzie mu położyć po jednej stronie wagi wygodę i niezwykle magiczne umiejętności, a po drugiej – proste życie i miłość. Co wybierze?

Książka wywarła na mnie duże wrażenie. Autor świetnie opisał bohaterów, podczas lektury miałam wrażenie, że czytam o prawdziwych postaciach, wręcz o znanych mi ludziach. Ponadto cała powieść utrzymana jest w niesamowitej atmosferze. Przy przewracaniu kolejnych kartek towarzyszył mi wręcz niepokój – akcja szybko się rozwijała i opowieść stawała się coraz bardziej smutna, tajemnicza. Gorąco kibicowałam głównym bohaterom. Czy podjęli słuszne decyzje? Przeczytajcie sami!

 Ania, 15 lat

„Na przekór losowi”

Lynne Barrett-Lee,
Melanie Davies

Melanie Bowen, główna bohaterka książki „Na przekór losowi”, jest 15-letnią dziewczyną, która po wypadku samochodowym zostaje sparaliżowana. W jednej chwili dowiaduje się, że już nigdy nie będzie mogła chodzić, a jej codzienne życie zmieni się nie do poznania.

Nie będzie już mogła, jak jej rówieśniczki, chodzić do szkoły. Już nigdy nie wsiądzie na motor. Od teraz będzie musiała stawić czoło długotrwałej rehabilitacji, która i tak nie da jej stu procent szans na wyzdrowienie. Jakby tego było mało, Melanie kolejny raz staje twarzą w twarz ze śmiercią – bierze udział w wypadku samochodowym. Będzie też musiała zmagać się z rakiem piersi. Pomimo tych ciężkich przeżyć Melanie nie załamuje się!

Powieść „Na przekór losowi” napisano na podstawie prawdziwej historii. W książce znajdziemy wiele dramatycznych opisów, które niekiedy wstrząsają i poruszają.

Sądzę, że nie każdy przy tylu przeciwnościach losu wstałby i powiedział „idę dalej”. Bohaterka jest pewna siebie, zdeterminowana do walki. Uczestniczy w igrzyskach paraolimpijskich i wielu innych przedsięwzięciach, na które pewnie nie zdecydowałby się nawet zdrowy człowiek... Spotykają ją też dobre rzeczy, ale o tym musicie już przeczytać sami!

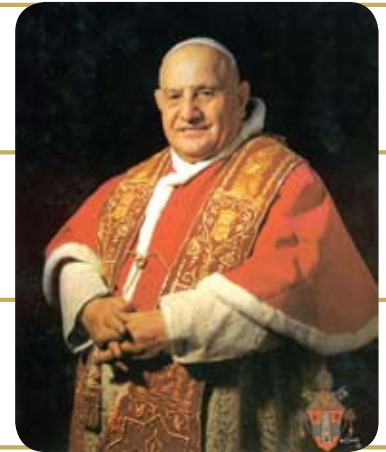
Książka jest warta przeczytania, mnie osobiście bardzo się podobała. Polecam ją osobom lubiącym opowieści oparte na faktach i tym, którzy czują się nieszczęśliwi. Z tej powieści można czerpać siłę.

 Lily, 17 lat

Omówienie książek przygotowali uczniowie z Młodzieżowego Klubu Recenzenta działającego przy Gimnazjum nr 19 w Krakowie. www.recenzje-mlodziejowe.blogspot.com

Uśmiechnięty papież Jan

Kiedy papież Benedykt XVI ogłosił, że abdykuje, w Watykanie i światowych mediach zawrzało. W końcu od początków Kościoła tylko jeden papież – Celestyn V – zakończył swój pontyfikat, składając rezygnację.



Każdy papież jest trochę inny. Nowy biskup Rzymu, Franciszek, wyróżnia się skromnością. Podczas pierwszego wystąpienia oglądaliśmy go w białej sutannie bez noszonej tradycyjnie przez papieży zdobionej peleryny. Do księdza, który przyniósł mu ozdobne odzienie, papież powiedział podobno: „Niech ksiądz sam to włoży. Skończył się karnawał”.

Biskup Jorge Bergoglio nie jest jednak pierwszym papieżem, który na pierwszym miejscu stawia skromność i dialog z wiernymi. Równy pół wieku temu zmarł Jan XXIII, wielki reformator Kościoła, zwany również Papieżem Uśmiechniętym.

WPUŚĆMY TROCHĘ ŚWIEŻEGO POWIETRZA

Gdy w 1958 roku 77-letni Angelo Giuseppe Roncalli, biskup z Wenecji, został wybrany na papieża, nie spodziewano się rewolucji w Kościele. Jan XXIII – takie imię przyjął Roncalli – miał wg kardynałów kilka lat spokojnie posiedzieć na papieskim tronie. Jednak nowy papież nie chciał swoich obowiązków sprowadzać do błogosławienia wiernych.

Gdy papież Jan po raz pierwszy wszedł do swych watykańskich apartamentów, otworzył okno, mówiąc: „Wpuśćmy trochę świeżego powietrza”. Była to dopiero zapowiedź „świeżości”, jaką faktycznie szykował. Już kilka miesięcy po objęciu urzędu rozpoczął przygotowania do soboru – zgromadzenia biskupów z całego świata, na których są omawiane istotne problemy religijne.

Sobory zwoływane są zwykle w bardzo ważnych sytuacjach i zdarza się to dość rzadko, zazwyczaj raz na sto kilkadziesiąt lat. Od ostatniego soboru minęło zaledwie 90 lat. Na opinię jednego z prałatów, iż otwarcie soboru w 1963 roku będzie niemożliwe, odpowiedział: „Otworzymy go więc w 1962 roku”. I tak, zachowując optymistyczne nastawienie, Jan XXIII zwołał Sobór Watykański II. Poruszono na nim przede wszystkim tematy związane z dialogiem pomiędzy różnymi kościołami. Nie doczekał jednak zakończenia obrad, umarł 3 czerwca 1963 roku.

PAPIEŻ DOBREGO HUMORU

W ciągu tylko kilkuletniej służby w Stolicy Apostolskiej o Janie XXIII powiedziano wiele ciepłych słów. Nazywany był: „dobrym papieżem Janem” lub „Janem Uśmiechniętym”.

Wcześniejszego papieża, Piusa XII, aparaty fotograficzne irytowały, Jan w obiektyw patrzył ze szczerym uśmiechem. Nie brakowało mu poczucia humoru. Podczas wizyty włoskiego biskupa mundurowego, nim ten zdążył prosić o błogosławieństwo, papież wstał na baczność i wyrecytował: „Panie generale, melduje się sierżant Roncalli!”. Pytany, ilu ludzi pracuje w Watykanie, miał powiedzieć, że z pewnością nie więcej niż połowa. Usłyszawszy komentarz jakiejś kobiety: „ale on jest gruby”, zripostował: „Przecież pani dobrze wie, że konklawe nie jest konkursem piękności”.

FRANCISZEK JAK JAN?

Jako papież wiernych Jan XXIII nie pozostawał obojętny na rzeczywistość. Gdy wojna pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi wisiała na włosku, apelował: „Błagam wszystkich rządzących, aby nie byli głusi na wołanie ludzkości o pokój i podjęli negocjacje”. Wkrótce po tym wydał pierwszą w dziejach encyklikę skierowaną nie jedynie do katolików, ale do „wszystkich ludzi dobrej woli”.

Trudno ocenić po tak krótkim czasie, czy papież Franciszek dorówna Janowi XXIII. Jaki będzie „papież z końca świata”? Z pewnością oczekiwania są duże. Wierni od dłuższego czasu potrzebują umocnienia w wierze, które zachęcałoby wszystkich do nawracania się. Pozostaje nam niecierpliwie czekać na kolejne wieści z Watykanu o planach nowego papieża, a może nawet na termin pielgrzymki do Polski.



Jadzia Uliasz

